№ 41. Środa 19. Lutego 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Nauczyciel szkoły trywialnej w Żurawnie w obwodzie stryjskim, pobierał dotąd 139 zł. 94 c. w. a. pensyi stałej, licząc do niej to co pobierał w naturze, i 30 zł. 42 c. w. a. dochodów niestałych. Nadto nauczyciel ma w używaniu ogród 184 sążni □ powierzchni, którego mu pleban łac. x Znamięcki do czasu ustąpił.

Aby polepszyć tę dotacyę nauczyciela, gminy Żurawna i Pobereża podwyższyły dotychczasową płacę roczną z 27 zł. 14 c. na 47 zł. 14 c. w. a. a gmina izraelicka w Żurawnie podwyższyła ją z 50 zł. 40 c. w. a. o 20 zł. w. a. rocznie. Podobnież łac. pleban miejscowy x. Znamięcki, przyrzeczony roczny dodatek w kwocie 6 zł. 30 c. podwyższył na 10 zł. w. a., a gr. kat. pleban miejscowy x. Gromnicki, który na czas swego urzędowania corocznie 2 zł. 10 c. w. a. dodawać zobowiązał się, podwyższył tę kwotę na 3 zł. wal. austr.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania podaje do powszechnej wiadomości udowodnioną temi ofiarami gorliwość o rozszerzenie nauki.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministeryum handlu i gospodarstwa krajowego zatwierdziło powtórne wybory Józefa Breuera na prezydenta, a Karola Pietzscha na wiceprezydenta izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Telegramy.

Tryest, 16. lutego. Książę Walii prawdopodobnie dzisiaj wieczorem w towarzystwie Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana uda się do Wenecyi lub do Pola.

Dziś parowiec Lloyda „Neptun" przywiózł pocztę zamorską. Zawiera wiadomości z Bombaju z 27. i z Kalkuty z 18. stycznia. W Bombaju wydano do Królowej Wiktoryi adres ubolewania. Ośm pułków armii w Madras rozwiązano. Potomek Tippo Saiba został za fałszerstwo skazany na 7 lat więzienia.

Berlin, 17. lutego. Od polskiej granicy donoszą: Ogłoszono 143 wyroków wydanych od początku stanu wojennego do 27. stycznia.

Turyn, 16. lutego. *Diritto* jest upoważniony oświadczyć, że Garibaldi, do zaciągów tajemnych w jego imieniu przedsiębranych, nie dawał upoważnienia i ich nie zalecał.

Bruxela, 16. lutego. Dzisiejsza *Independance* donosi, że komisya adresu w Paryżu zamieściła w projekcie szereg zapytań względem polityki zagranicznej; jedno z nich odnosi się do kompromisu, który rząd miał zamiar przedłożyć jako skutek depeszy Thouvenela względem pojednania Rzymu i Włoch.

Nowy Jork, 2. lutego. Bancks ma być mianowany ministrem marynarki. Expedycya Burnsida wznieca popłoch w Norfolk i Richmond.

Weimar, 15. lutego. Izba deputowanych przyjęła jednogłośnie projekt adresu, który oświadcza się za utworzeniem niemieckiej władzy centralnej z parlamentem niemieckim i porusza sprawę heską i szlezwig-holsztyńską.

Przegląd polityczny.

Lwów, 18. lutego. Od kilku dni powtarza się znowu pogłoska w dziennikach wiedeńskich, jakoby posiedzenia izby deputowanych rady państwa miały być odroczone aż do ukończenia prac wydziału finansowego, a *Presse* wie nawet, że wniosek taki ma postawić w izbie stronnictwo czeskie. Wątpić jednak wypada, by większość izby zgodziła się na takie odroczenie, kiedy jeszcze wiele spraw ważnych czeka na rozstrzygnięcie rady państwa. Zresztą donosi *Presse* to jeszcze z rady państwa, że wysadzone z obu izb komisye do obrad nad artykułem 16. ustawy gminnej zgodziły się już na układ jego, i że na przyszłych posiedzeniach przedłożony będzie obydwom izbom odnośny wniosek do uchwały. — Temi dniami urządzona została w Wiedniu na próbę wystawa rozmaitych przedmiotów szkolnych i naukowych, które mają być wysłane na wystawę londyńską. Najjaśn. Pan zaszczycił także tę wystawę swoją obecnością, i wyrażał się z wielką pochwałą o jej urządzeniu. — Nieszczęście dotknięcych powodzią prowincyi austryackich znalazło odgłos także w stolicy apostolskiej, i sam Ojciec św. raczył ofiarować na wsparcie nieszczęśliwych ofiar tej klęski sumę 6000 zł. w. a. — Książę Walii miał podług depeszy tryestyńskiej z 16go b. m. udać się do Wenecyi dla odwiedzenia Najjaśn. Pani, a w powrocie wstąpić do Miramare, i ztamtąd w towarzystwie Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana zrobić wycieczkę do Poli dla zwiedzenia tamtejszego portu wojennego.

Senat francuski nierozpoczął jeszcze obrad nad adresem, ale przeznaczona do tego komisya miała już ułożyć cały projekt adresu, i jak donosi dzisiejszy telegram z Bruxeli, zamieścić w nim kilka ważnych pytań co do polityki zagranicznej, z których jedno odnosi się do planów, jakie miał rząd francuski przedłożyć w Rzymie ku pojednaniu Ojca Ś z Włochami. Jakkolwiek doniesienia dziennika belgijskiego nie zawsze mieważą za sobą rękojmię prawdy, tym razem przecież zdają się być czerpane z dobrego źródła, gdyż równocześnie znachodzimy w dziennikach także zgodne doniesienia z Turynu i Paryża, że rząd francuski zamyśla przy sposobności debaty adresowej ogłosić swój projekt względem rozwiązania sprawy rzymskiej. I tak piszą z Paryża, że pan Billault miał otrzymać zlecenie od rządu, by w ciągu debaty nad adresem senatu oznajmił plany Cesarza ku zabezpieczeniu niezawisłości Papieża. Plany te miały głównie zasadzać się na tem, żeby Rzym i dziedzinę Piotra Śgo oddać jako neutralne i niezawisłe państwo pod spólną opiekę mocarstw katolickich. Zaś z Turynu zapewnia korespondent gazety kolońskiej, że między Paryżem i Turynem toczą się nieprzerwanie konferencye w sprawie rzymskiej, i że margrabia Lavalette miał już sposobność przedstawić Ojcu Ś. przykre wrażenie, jakie sprawiło w Paryżu odrzucenie pośrednictwa francuskiego. Tak zgodne doniesienia z różnych stron muszą tedy mieć za sobą jakieś podobieństwo do prawdy; a chociaż o ile sobie przypominamy, nie jest teraźniejszy projekt rządu francuskiego wcale nowy, gdyż występowały z nim już kilkakrotnie broszury, posądzane o inspiracyę z góry, można przecież wnosić z tego wszystkiego, że Cesarz Napoleon nie przestaje zajmować się sprawą włoską i że na korzyść jej zamyśla teraz wywołać małą demonstracyę w izbach. Obok tego zasługuje jeszcze na wzmiankę z wiadomości francuskich, że komisya wyznaczona do uregulowania praw autorstwa oświadczyła się za nieustanną własnością literacką i artystyczną.

Z półwyspu włoskiego nie mamy dziś nic nowego. Demonstracye za Rzymem powtarzają się dotąd jeszcze pomimo zakazów rządowych, a z Neapolu nadchodzą ciągle wiadomości o utarczkach z bandytami, chociaż minister piemoncki zakazał dziennikom podawać takie doniesienia. Przy tej sposobności nie od rzeczy będzie wspomnać, że ostatnie wypadki we Włoszech zganił nawet *Monitor francuski* w swoim buletynie, oddając przytem pochwałę gabinetowi Ricasolego za środki użyte ku przywróceniu legalnego porządku. Najważniejszą jednak z doniesień włoskich byłaby — jeźli się potwierdzi — depesza z Rzymu z 11. b. m., że Cialdini wydał rozkaz, koncentrować znaczne siły zbrojne w Umbryi i że załoga w Viterbo ma być wzmocniona; z tych kroków bowiem można wnioskować, że rząd sardyński ma na myśli jakieś tajemne zamiary przeciw stolicy papieskiej.

W pruskiej izbie deputowanych przeszła znaczną większością głosów rezolucya partyi ministeryalnej w sprawie heskiej. Wszakże zdaniem naszem niewywrze ona wcale wielkiego wpływu na załatwienie tej sprawy, gdyż nieobowiązuje rządu pruskiego do żadnych kroków stanowczych i pozostawia uregulowanie stosunków konstytucyjnych w Hesyi porozumieniu się tamtejszych stanów z sejmem związkowym. Powodem tego jest samo oświadczenie hrabi Bernstorffa w izbie, które podaliśmy we właściwej rubryce. — Na ostatniem posiedzeniu sejmu związkowego toczyły się obrady nad projektem saskim względem ustawy niemieckiej przeciw przedrukom; Prusy jednakże uchyliły się zupełnie od tych obrad oświadczając, że jej własne ustawy zabezpieczają dostatecznie w Prusiech prawa własności literackiej. — Także małe księstwo Sachsen-Weimar podniosło teraz głos swój w sprawie reformy związkowej; izba deputowanych tego księstwa wotowała bowiem adres, w którym oświadcza się za utworzeniem niemieckiej władzy centralnej i za parlamentem niemieckim. Największą jednak czynność w tej sprawie rozwijają teraz członkowie związku narodowego; temi czasy odbyły się już w kilku miejscach zgromadzenia tego stronnictwa, a wszystkie oświadczają się zgodnie zatem, że zjednoczenie Niemczy może nastąpić tylko pod zwierzchnictwem monarchyi pruskiej.

W Szwecy przygotowuje się widocznie zmiana systemu reprezentacyjnego. Zastarzały sejm czteroizbowy nie odpowiada już życzeniom kraju, i teraz postanowiło stronnictwo liberalne zanieść petycyę opatrzoną tysiącami podpisów do zgromadzenia stanów, by reprezentacya kraju podobnie jak we wszystkich krajach konstytucyjnych składała się tylko z dwóch izb, i żeby członkowie izby drugiej wychodzili z powszechnych wyborów.

Co do propozycyi ugodnych prezydenta południowych Stanów amerykańskich mamy teraz bliższe szczegóły. Pan Jefferson stawia warunki: 1) ażeby unia południowa została uznaną; 2) ażeby handel był zupełnie wolnym między północą a południem; 3) ażeby zniesiona została ustawa przeciw zbiegłym niewolnikom, a 4) ażeby wolno było wprowadzać Kulików chińskich do Ameryki; w razie zaś, jeśliby Lincon nie zgodził się na to, przyrzeka jeszcze Jef-

ferson zniesienie niewolnictwa w przeciągu 20 lat. Jak przyjął te propozycye prezydent Lincoln, nie donoszą jeszcze dziennniki.

Sprawy krajowe.

Na szóstem posiedzenia rady miasta Lwowa, odbytem na dniu 2. stycznia 1862 r. pod przewodnictwem pana burmistrza, po odczytaniu i przyjęciu protokołu z 19. grudnia 1861

zabrał głos radny p. Dr. Sękowski i przedłożył pisemny do l. m. 29.999 exhibowany wniosek komitetu do ułożenia budżetu wysadzonego z grona sekcyi II. następującej osnowy:

W granicach przyjętego przez radę m. budżetu i oznaczonej w tym budżecie cyfry upoważniony jest magistrat asygnować z kasy m. zapomogi i wynagrodzenia za szczególne czynności urzędnikom, sługom i nauczycielom gminy kwotę 50 zł. nieprzenoszących.

Zważywszy, że radzie m. musi zależeć na powzięciu przekonania o niezbędnej potrzebie asygnowania zapomóg i wynagrodzeń za szczególne czynności — wnosi mowca, by rada m. uchwaliła:

a) nagłość wniosku względem asygnacyi zapomóg i wynagrodzeń przez komitet budżetowy uczynionego;

b) zapomogi i wynagrodzenia za szczególne czynności dla urzędników, nauczycieli i sług m. tylko za przyzwoleniem dotyczącej sekcyi rady m. asygnowane a w razie nagłym przez dotyczący komitet przyzwolone być mogą;

c) pan burmistrz zakomunikuje dokładny wykaz wszelkich dotąd rozdanych zapomóg i jałmużn sekcyi II., która takowy ze sprawozdaniem radzie miejskiej przedłoży.

Zgromadzenie przyjęło wniosek większością głosów.

Z kolei zabrał głos p. Dr. Lunda, interpelując delegacyę do JEx. Namiestnika, względem wypadków zaszłych upłynionej niedzieli we Lwowie.

Pan burmistrz zabrawszy głos odpowiedział:

Dowiedziawszy się o zbiegowiskach niedzielnych, starałem się członkom sekcyi bezpieczeństwa przez umyślnego wysłannika donieść o potrzebie pośredniczenia na miejscu zagrożonem, lecz przy wypadkach szybko po sobie następujących niemożliwem było jej członkom na razie się porozumieć i doraźnie działać. — W dniu następującym zebrana umyśliła wysłać deputacyę do Jego Excelencyi pana Namiestnika Galicyi, która zawiadamiając o dopuszczonych gwałtach miała go uprosić, by przyzwolił na zawiązanie komitetu bezpieczeństwa z obywateli tutejszych złożonego, którego zadaniem by było uśmierzać podobne zbiegowiska, przeto użycie siły zbrojnej zbędnem uczynić.

Jego Excelencya przyjął dobre chęci lojalnych obywateli; nieuznał jednak potrzeby poruczenia czuwania nad spokojnością miasta komitetowi bezpieczeństwa dla dostatecznej siły rządu, i oświadczył zarazem, że nic przeciw temu nie ma, by lojalni obywatele w podobnych wypadkach do uspokojenia publiczności się przyczyniali, lecz upoważnienia do tego z pominięciem władz udzielić nie może.

Radny p. Ziemiałkowski zabrawszy głos pod wpływem bolesnych wrażeń z świeżo zaszłych dotkliwych wypadków, wniósł:

By sekcya bezpieczeństwa w przedłożeniu zażalenia do rządu zażądała ukarania tych wojskowych, którzy byli sprawcami gwałtów i bezprawiów, — a wrazie odmownym by rada miejska wysłała delegacyę do Najj. Pana z prośbą o zadość uczynienie i pozwolenie na zawiązanie komitetu bezpieczeństwa z grona rady miejskiej.

Zgromadzenie przyjęło jednomyślnie wniosek p. Ziemiałkowskiego i przekazuje go sekcyi VI. do wypracowania i przedłożenia na najbliższem posiedzeniu.

W dalszym ciągu posiedzenia obradowało zgromadzenie nad projektem porządku czynności dla rady m.

Sprawozdawca p. Dr. Lunda przedłożył poprawkę komitetu budżetowego do rozdziału IV. przynależną,

a) by radę miejską tylko na pięć sekcyi podzielić, a mianowicie dotychczasowe sekcye wojskowości, zdowia i porządku połączyć w jedną z 21 członków składać się mającą sekcyę, która zjednoczone czynności na komitety rozdzielić może,

b) by w §fie 50 w drugim ustępie położyć zamiast: ułożenie wniosków i kosztorysów do rozmaitych w ogólnym budżecie niezawartych wydatków słowa: ułożenie wniosków kosztorysów do wszelkich wydatków miasta Lwowa tyczyć się mogących, dalej

c) by po pierwszym oddziale drugiego ustępu dodać: jako też w ogóle kontrola zarządu całego majątku gminy miasta Lwowa, jego dochodów i wydatków.

Zgromadzenie przyjęło pierwszą i trzecią poprawkę jako uzasadnione, druga zaś upadła jako zbyteczna, — poczem napis rozdziału IV. O sekcyach i specyalnych komisyach — dalej §§. 49 i 50 w następujący sposób zmienione — przyjętemi zostały.

§. 49 z napisem

A. Podział rady m. na sekcye.

Dla dokładniejszego i spieszniejszego załatwienia spraw dzieli się rada m. na pięć sekcyi.

§. 50 z napisem

Sekcye rady m. są następujące:

I. Sekcya spraw duchownych i zakładów dobroczynności

Do tej sekcyi należą:

Sprawy duchowieństwa i patronatu dotyczące; — nadzór nad wszystkiemi zakładami dobroczynności pod względem moralnym i materyalnym, — tak wspieranie istniejących, jako też wnioski do założenia nowych zakładów dobroczynnych; — sprawy ubogich w ogóle a w szczególności wyszukiwanie zarobku dla biednych do pracy zdolnych; sprawy więzień i domu poprawy i t p. (c. d. n.)

Wiedeń, 17 lutego. (Przesyłki na wystawę londyńską.) Przedwczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie urządzonej na próbę wystawy austryackich przedmiotów szkolnych i naukowych, które mają być posłane na wystawę do Londynu. Jego c. k. Apostolska Mość raczył poświęcić prawie dwie godzin zwiedzeniu tej wystawy, oglądając wszystko dokładnie, i wyraził przy odejściu najwyższe uznanie tak co do obfitości jak i rozmaitości wystawy.

(Dar Ojca Ś.) Jego Świątobliwość powziąwszy smutną wiadomość o straszliwych wylewach wód w Austryi, ofiarował 6000 zł. na wsparcie mieszkańców najmocniej tem nieszczęściem dotkniętych.

(Uchwała wydziału krajowego w Czechach.) Król. sejmowy wydział czeski na posiedzeniu swojem w d. 11. b. m. pod prezydencyą Jego Excelencyi najwyższego marszałka krajowego Alberta hr. Nostitza odnośnie do postanowienia powziętego na ostatnim posiedzeniu wydziału krajowego, który stanowi administracyę dóbr krajowych, uchwalił ze względu na okoliczność, że uregulowanie stosunków patronatu na drodze prawnej jeszcze nie nastąpiło, zanieść protest do książęcego arcybiskupiego konsystorza dla zabezpieczenia praw patronów, obywateli i gmin, mających udział w potrzebach kościelnych, zaprotestować przeciw rozporządzeniu, by majątek kościelny został poruczony organom duchownym, i zastrzedz sobie dalsze środki na przypadek, gdyby rząd postanowił oddać majątek kościelny. O tym proteście ma być także zawiadomione c. k. ministeryum stanu, za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa.

Hiszpania.

Madryt, 10. lutego. (Wiadomości bieżące.) Traktat względem uregulowania długu z r. 1823 będzie prawdopodobnie d. 10. podpisany w Paryżu. Pan Mon, który objął prezydencyę izby, odjedzie jutro. Minister finansów pracuje pilnie nad uregulowaniem długu, mającego być umorzonym. Według *Epoca* obiega pogłoska, że brabia Flandryi jest kandydatem do tronu mexykańskiego.

(Posiedzenie w Kortezach.) Na posiedzeniu kongresu z 7go izba deputowanych upoważniła rząd do ratyfikacyi traktatu handlowego z Marokkiem. Głosowano imiennie; 122 deputowanych oświadczyło się za wnioskiem, 46 przeciw. Minister stanu Calderon Collantes bronił traktatu bez namiętności i z wielką wymową. W tej chwili znaczą nowe granice dla Melilli; Hiszpanie mają objąć w posiadanie faktorye Santa Cruz de Agadir.

Anglia.

Londyn, 14. lutego (Sprawa mexykańska.) Interwencyi w Mexyku broni *Times* w sposób następujący: „Mówią, że posyłając flotę do Mexyku, napadamy na kraj niepodległy i występujemy przeciwko wolnościom wolnego ludu. Czyniliśmy to samo, posyłając flotę przeciwko Algierowi. Mexykanie są zaiste wolni, bardzo wolni, ale wolności swej tak mocno nadużywali ze szkodą obcych, iż czas jest, ażeby nadużyciom tym tamę położono. Właściwym powodem zarzutów, które w niektórych kółkach słyszeć się dają, są skutki możliwe expedycyi pod względem politycznym. Są ludzie, którzy się obawiają zniesienia „Rzeczypospolitej“ mexykańskiej, obawiają się widoku ustalonej monarchii na ziemi amerykańskiej. Stypulacye potrójnej konwencyi zarówno wprawdzie Francyę i Hiszpanię obowiązują jak Anglię, lękają się jednak, iż wpływy, jakie mocarstwa te koniecznie wywierać nie omieszkają, nie będą sprzyjać instytucyom demokratycznym, i w końcu zaprowadzenie monarchii w Mexyku spowodować mogą. Wyznajemy szczerze, iż nie jesteśmy wcale prorokami pod względem rezultatu wyprawy mexykańskiej. Nie wiemy, co się tam stać może i czy owoc ostateczny ucieszy przyjaciół rządów konstytucyjnych w Anglii. Przekonani zaś jesteśmy, że interwencya była konieczną, jakie bądź skutki z niej wyniknąć mogą i równie przekonani jesteśmy, iż każda forma rządu lepszą jest, jak anarchia bez granic i bez nadziei, trapiąca obecnie kraje mexykańskie.

(Otwarcie gmachu wystawy.) Dnia 11. b. m. skończyła się żałoba po księciu Albercie. Wojsko i publiczność przestali nosić krepy żałobne; dnia 12go zaś nastąpiło oddanie budynku wystawy przez przedsiębierców budowy, wyznaczonym do tego komisarzom. Jest to tylko prosta formalność, którą według kontraktu wykonać wypadało, upłynie jednak cały jeszcze tydzień, zanim wszystkie rusztowania zdjęte zostaną. W sobotę ukończono zaledwo przymocowanie szyn żelaznych w zachodniej wieżycy, o tyle iż można było usunąć podpory żelazne i widzieć jak wszystko się trzyma i stoi. Było przy tem mnóstwo gości obecnych, nawet i wiele dam, i rzecz cała odbyła się w sposób zupełnie zadowalniający. Teraz szklarze i lakiernicy będą mieli zajęcie i pracę trudną, zważywszy wysokość budynku i ciągłe zimno, jakie dotąd panuje.

Onegdaj prezydent biora handlowego, p. Milnes Gibson, miał przemowę do swych wyborców, i oświadczył w niej, iż jakkolwiek wielki był upadek obrotów handlowych w przeszłym roku, to jednak nie był tak wielkim, jak w jesieni 1857 do jesieni 1858 roku.

Francya.

Paryż, 14. lutego. (Szkoły robotników.) Szkoły bezpłatne stowarzyszenia politechnicznego i filotechnicznego zgromadziły się wczoraj w cyrku cesarskim Napoleona, gwoli rozdziału premii

szkolnych. Przeszło pięć tysięcy robotników obecnych było wraz z swemi rodzinami na tej uroczystości, która przez ministra Rouland mową do okoliczności zastosowaną, otwarta została. Po rozdziale premii, składających się z 15 książeczek kasy oszczędności i czterech premii honorowych, wręczył minister prezesowi stowarzyszenia politechnicznego, p. Perdonnet, dyrektorowi drogi żelaznej wschodniej, medal honorowy, który uczniowie wybić kazali, dla okazania mu swej wdzięczności za trzydziestoletnie starania jego około oświaty ludu.

(Komisya spraw autorskich) Trzecie posiedzenie komisyi do ustalenia praw autorskich wyznaczonej, odbyło się 12go pod zwykłą prezydencyą ministra Walewskiego. P. Maquet odczytał na niem sprawozdanie przemawiające za wiecznem trwaniem tych praw. Lagueronniere doradzał obranie drogi pośredniej, według której prawo własności autorskiej uznaneby zostało, z tem jednak ograniczeniem, iż prawo wydawania dzieł tylko autorowi samemu, wdowie jego i dzieciom jedynie przysługa, po wymarciu zaś tych prawnych spadkobierców, dzieło każde staje się własnością ogółu i wydanem być może, zawsze jednak za wynagrodzeniem rodzinie autora uiścić się mającem. Minister Rouland doradzał także tę drogę pośrednią, przez wzgląd na interes państwa i ogółu. Po długich obradach komisya zgodziła się na uchwałę przez Walewskiego proponowaną, w słowach: komisya zważywszy, że dzieła ducha i sztuki stanowią rzeczywistą własność prawną, słuszność więc wymaga, azeby własność ta ciągle trwała, postanowiła wysadzić podkomisyę dla ułożenia projektu do prawa względem obrony praw autorskich, i w projekcie tym wzięła za podstawę zasadę ciągłego trwania własności autorskiej. Podkomisya jak wyżej wysadzona, obrała p. Lagueronniere na swego prezesa.

(Posiedzenie ciała prawodawczego.) Na wczorajszem posiedzeniu ciała prawodawczego, baron Dalmas wystąpił z reklamacyą przeciwko twierdzeniu dziennika jednego zagranicznego, jakoby on (Dalmas) był korespondentem do *Independance belge* i dziennikowi tenu udzielił szczegółów dyskusyi w sprawie wyborczej p. Pamard, i w innych prawach. Baron Ravinet oświadczył, iż według jego zdania zaden deputowany nie powinien być korespondentem do *Independance belge.* Prezes ciała prawodawczego hr. Morny oświadcza przy tej sposobności, iż korespondencye w mowie będące są potępienia godne i spodziewa się, ze nie pochodzą od żadnego członka ciała prawodawczego. Pomimo różności opinii politycznych, zachodzi między deputowanemi pewna solidarność, nie dozwalająca zadnemu napaści na honor i godność pojedyńczych członków, któreby podkopywały powagę całej korporacyi. Zgromadzenie przyjęło te oświadczenia z żywą sympatyą, i zajmowało się potem sprawami lokalnemi małego znaczenia.

(Wyjaśnienia względem renty sardyńskiej.) *Monitor* w półurzędowej części umieścił następujące wyjaśnienie pod względem negocyacyi renty sardyńskiej, własnością skarbu francuskiego będącej: renty sardyńskie skarbowi francuskiemu w własność przekazane, a stanowiące częścią spłatę kosztów wojennych przez rząd piemoncki, częścią zaś będące rękojmią awansów Austryi na rzecz tegoż rządu czynionych, wynoszą w ogóle 9,162.458 franków renty, a 160,254.105 fr. kapitału. Cześć tej sumy, a mianowicie 4,513.199 fr. renty (84,624.249 fr. kapitału) zwrócono jako udział przyłączonych do Francyi departamentów Sabaudyi i Alpów morskich, pozostało zatem skarbowi państwa tylko 75,624.856 fr. kapitału do własnej dyspozycyi. Awans Austryi wypłacony wynosi 102,500.000 fr., brakowało zatem do pokrycia skarbu przed przedażą rent 26.875.144 fr. Ze sprzedaży renty wpłynęło do skarbu 63,819.939 fr., a zatem o 11,804.957 fr. mniej, jak kapitał jej pierwiastkowy wynosił, brakowała zatem do pokrycia skarbu suma 38,680.061 fr. Dodać do tego wypada 1,200.000 fr., które wypłacone być mają donateryuszom z Fontainebleau, a która to wypłata do renty sardyńskiej przekazaną została, strącić zaś trzeba 5 milionów, które na Austryi ciążą z obrachunków medyolańskiego Monte di Pieta. Wykazuje się więc, że cała suma, która do pokrycia skarbu państwa nie dostaje, 34,880.061 fr. wynosi, i suma ta, jak się wyżej wykazało, głównie ztąd powstała, że tak znaczna suma za Sabaudyę i Nissę zwróconą być musiała.

Szwajcarya.

Berna, 6. lutego. (Regulacya granic włoskich. — Wiadomości bieżące.) Rada narodowa zatwierdziła traktat handlowy i konzularny z królewskim rządem holenderskim. Rada stanów dała ze swojej strony wiadomość o uregulowaniu granicy między Lombardyą a kantonem Tessin. Odnośną umowę zawarto dn. 5. października z. r. w Lugano. Jak wiadomo granica między Lombardyą a kantonem Tessyńskim do szwajcarskiej rady federacyjnej należącym, była uregulowana traktatem zawartym w Varese dn. 2. sierpnia 1752 między Cesarzową austryacką Maryą Teresą, a 12 z tej strony gór leżącemi kantonami związku szwajcarskiego. Ten traktat był główną podstawą nowej umowy. Dziś rano obydwie rady zebrały się znowu na posiedzenie zgromadzenia związkowego. Przyszło znowu pod obrady kilka prośb o ułaskawienie. W przyszłą sobotę koniec rozpraw.

Włochy.

Turyn, 12. lutego. Izba deputowanych przyjęła po kilkudniowych rozprawach projekt do prawa, nakładającego podatek na spółki handlowe, przemysłowe i asekuracyjne.

(Demonstracye.) Zdaje się, że Ricasoli postanowił oddać pod sąd głównych motorów demonstracyj antipapieskich, o ile prawa na to pozwalają. Rozpoczęto od Fra Pantaleone, kapelana Garibaldczyków, który z powodu wypadków w Medyolanie w dniu 7go b. m. do sądu powołany został. *Tryestyńska gazeta* opisuje wypadek ten jak następuje: „Tłum pospólstwa chciał koniecznie słuchać kazania ojca Pantaleona, i to w kościele katedralnym. Że zaś drzwi kościoła były zamknięte, przeto wdrapali się po drabinach na balkon, i tym sposobem przemówił on kilka słów do zebranej tłuszczy.“ Że zaś demonstracye antipapieskie odbywały się według pewnego planu z góry ułożonego, to dowodzi równoczesne ich pojawienie się. Dnia 9. lutego były te demonstracye w Genui, Liwurnie, Medyolanie, Modenie, Neapolu i Palermie. Zaraz zaś po pierwszej demonstracyi w Florencyi dnia 4go, Ricasoli rozesłał do prefektów okólnik przeciwko niej wystosowany.

(Wypadki w Neapolitańskiem.) Do gazety powszechnej piszą z Neapolu, że bandy powstańców otoczone w górach pod Gargano usiłują przebić się do Abruzów, w nadziei, iż w prowincyi tej bardzo im przychylnej, wzmocnią osłabione swoje szeregi; w najgorszym zaś razie, gdyby się w górach Apeninu utrzymać nie mogły, z łatwością na terytoryum rzymskie przedrzeć się zdołają. Jest to ten sam plan, którego się chwycił nieszczęśliwy Borges w czasie ucieczki swej z prowincyi Basilicata. Polowanie na zbiegłych rekrutów dało dotąd Piemontanom w całym obwodzie Gargano 72 ludzi, których do Foggia zaprowadzono, i pokazują ich tam jako świetny rezultat piemonckiej rekrutacyi. Tak tam jak i w prowincyi Basilicata wszystkie więzienia przepełnione są ludźmi, posądzonemi o związki z powstańcami. Spodziewają się zaś wszędzie, że po złych czasach obecnej wojny gerilów nastąpi wkrótce chwila odwetu i zemsty.

Wiadomości francuskie donoszą, że Cipriano la Gala, o którego śmierci tyle razy mówiono, połączył się z Chiavonem, i obadwa pomyślne z Piemontanami staczają potyczki.

Niemce.

Mnichów, 14go lutego. (Przejazd książąt bawarskich.) Telegram donosi, że Ich król. Wysokoście książęta Ludwik i Leopold bawarscy dziś przed południem do Tryestu przybyli, i zamyślają jutro w południe parowcem Lloyda puścić się do Pirăus.

Frankfurt, 12. lutego. (Posiedzenie sejmu związkowego. — Zgromadzenie członków związku niemieckiego.) Gdy na posiedzeniu sejmu związkowego dnia 30. stycznia przyszło do wyboru wydziału, mającego wydać opinię o wniosku do powszechnej niemieckiej ustawy przeciw przedrukom. który kr. rząd saski przedłożył, dały Prusy następujące oświadczenie: Poseł królewski ma polecenie oświadczyć, że rząd jego nie weźmie udziału w rozprawach nad wnioskiem do wspólnej ustawy przeciw przedrukom, którą król. rząd saski proponuje, i że mu dlatego polecono nie należeć ani do wyboru, ani do wydziału. Ze względu na granice, konstytucyą krajową zakreślone, rząd królewski tem bardziej nie mógłby wdawać się w rozprawy związkowi zaproponowane, ile że nie widzi żadnej potrzeby zmieniać swoją własną ustawę przeciw przedrukom, a projekt rządu król. saskiego za zasadę dalszych obrad związku służyć mający, właśnie w tych punktach największego wymaga namysłu, w których zbacza od pruskiej ustawy przeciw przedrukom.“

Herborn, 9go lutego. Licznie zgromadzeni członkowie i przyjaciele związku narodowego z północnej części księstwa nassauskiego uchwalili, że związkowe zjednoczenie Niemczy tylko pod zwierzchnictwem Prus nastąpić może, i ułożyli wezwanie do wszystkich niemieckich reprezentacyj ludowych, jako też do izb nassauskich, aby się za tem stanowczo oświadczyły. Zgromadzenie twierdzi, że głównym zadaniem rządu nassauskiego i izb nassauskich jest starać się, aby niemiecki związek celny utrzymał się nawet po upływie traktatów, i wyjednać, aby w związku celnym reprezentacya ludu rozstrzygała większością głosów, i aby cła wewnętrzne zniesione zostały. Zgromadzenie uchwaliło także: 1) zrobić podanie do sejmu krajowego księstwa, aby wyjednał u rządu książęcego amnestyę dla politycznych przestępców z lat 1848, 49 i 50; i 2) polecić komitetowi w Herborn, który zgromadzenie zwołał, aby izby o tej uchwale zawiadomił.

Szwecya i Norwegia.

Sztokholm, 26. stycznia. (Projekt reformy konstytucyi.) Zgromadzeniu Stanów, które ma zebrać się w tym roku, będzie przedłożona petycya do ministeryum stanu od przywodźców stronnictwa liberalnego w końcu przeszłego posiedzenia ułożona i w 38.000 podpisów opatrzona, której osnową jest, aby w miejsce czterech izb były dwie, a co do członków, aby nie tylko składali się z rodowitej szlachty i wysokiego duchowieństwa, lecz także z podlegających powszechnemu prawu wyboru. Petycyę tę minister przedłoży Królowi, który ma być dla niej dobrze usposobiony. Nie ma nadziei, dodaje korespondent *Journal de St. Petersbourg*, aby stany uprzywilejowane zrzekły się praw swoich dobrowolnie.

Rosya i Królestwo Polskie.

Petersburg, 8. lutego. (Ustąpienie ministra finansów.) *Północna poczta* podaje reskrypt cesarski z 6go b. m.,

w którym co do uwolnienia rzeczywistego radzcy tajnego Kniażewicza z posady ministra finansów, wyrażone jest ubolewanie, że stan zdrowia nie pozwala mu przewódniczyć dłużej w tej gałęzi administracyi, w której zupełnie cesarskiemu zaufaniu odpowiedział, za co Cesarz składa mu najszczersze podziękowanie.

(Nowe gimnazyum.) Pięć gimnazyów, które tu się znajdują, nie są już dostateczne: Cesarz pozwolił założyć szóste na 250 uczniów. Będzie znajdować się w gmachu nad mostem Czerniczewskim, a ma być otwarte dnia 29. kwietnia b. r.

(Misyonarze.) *Amur* donosi, że do Urga (w Mongolii) przybyli misyonarze angielscy i francuscy nawracać Mongołów na religię chrześciańską, co im nowsze traktaty z Chinami dozwalają. Kapłani Dalai Lamy poczęli już niweczyć ich usiłowania.

(Wiadomości bieżące.) *Pszczoła północna* dowodzi, że miasto Rzym dla niezdrowego położenia i dla braku wykształcenia wielkiej liczby mieszkańców, nie jest stosowne na stolicę rządu konstytucyjnego.

Turcya.

(Powstanie hercegowińskie.) *Journal de Constantinople* co do wystąpienia Łuki Vucalovicha donosi, że dobrowolne poddanie mieszkańców Sutoryny pod wolę Sułtana wznieciło rozdwojenie w obozie powstańców. W skutek tego Vukalovich wystąpił. Jest nadzieja, pisze do *Journal de Constantinople*, że całe powstanie skończy się wkrótce. Kraj wyczerpany jest kontrybucyami, które na niego nałożył wojewoda, aby zbogacić się i dumie swojej dogodzić. Rozeszła się straż jego przyboczna z 50 do 60 ludzi złożona, i odtąd nie słychać nic o rabunkach dawniej tak częstych. Wiadomo już, dlaczego Vucalovich potrzebował eskorty do egzekwowania podatków, i dlaczego rabunki, których ludność była ofiarą, kładł zawsze na karb Uskoków. Tem łatwiej to pojąć, iż Vucalovich, który przed kilkoma laty jako robotnik płatnerza w Kataro na utrzymanie zarabiał, jest dzisiaj stosunkowo bogaczem.

Regularna milicya mołdo-wołoska według tamtejszych dzienników liczy obecnie 15.960 ludzi i 2840 koni.

Ameryka.

Nowy Jork, 29. stycznia. (Warunki pojednania Stanów.) Do *Siecle* donoszą: Obiega pogłoska, że Jefferson Davis rządowi unii zaproponował pokój, i podał następujące warunki traktatu: 1) Uznanie konfederacyi południowej, 2) bezwarunkowa wolność handlu między państwami północy i południa, 3) zniesienie ustaw względem zbiegłych niewolników, 4) wprowadzanie kulików do konfederacyi południowej; z 5 punktem miano wstrzymać się do nadejścia odpowiedzi z Anglii. Gdyby odpowiedź ta była niepomyślna, będzie przyrzeczone zniesienie niewolnictwa w przeciągu lat 20. Doświadczenia z 8000 murzynów, którzy w Port Royal pozostali, mogły osłabić zatargi północy co do kwestyi wyzwolenia. W Port Royal murzyni po ucieczce swoich panów nie popełnili żadnego wykroczenia. Pod dozorem urzędników unii pracują oni jako wolni robotnicy za zapłatę dzienną w pieniądzach lub w naturze, i okazują wielką chęć do nauki.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 18. lutego. Na wczorajszy targ przypędzono 126 wołów, mianowicie z Podniestrzan 30 sztuk, z Rozdołu 9, z Liskowiec 20 a z Dawidowa 3 stada po 37, 15 i 15 sztuk. Z tej liczby sprzedano, jak nam donoszą, na targu tylko 96 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 310 ℔ mięsa i 46 ℔ łoju, 69zł, 50c.; sztuka zaś, którą szacowano na 390 ℔ mięsa i 90 ℔ łoju, kosztowała 98zł. 50c. w. a.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Dobrzański Władysł., z Wróblaczyn. — Łodyński Stan., z Naborzec. — Krzysztofowicz Ant., z Trybuchowiec. Pawlikowski Miecz., z Medyki — Capieters-Targonde Rom., z Uherzec.

Hotel europejski: Siemianowski Franc., z Siemiginowa.

Hotel angielski: Brede Teod., z Wiśniowa. — Krzyżanowski Jan, z Liska.

Hotel krakowski: Jarzymowski Wojc., z Holszowa. — Żukiej Bolesław z Horodyszcza.

Zajazd Leszczyńskiego: Wiśniewski Ign., z Hrycowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. lutego

PP. Przygodzki Rom., do Peretok. — Walewski Kaz. i Ulaniecki Wł. do Kłodna, — Bołkiewicz Konst., do Sądowej Wiszni. Steinkeller Piotr, do Sanoka. — Biniaszewski Karol, do Mylask — Horodyński Stan., do Sądowej Wiszni. — Dunajewski Edw., do Krulicza. — Chwistek Ad., do Jawłowiec. — Stankiewicz Szcz., do Podliska. — Br. Lewartowski Apol., do Zimnej wody. — Głowacki Wład., do Złoczowa. — Wulski Kaj., do Szpytkowiec — Krukowiecki Alex, do Kupienia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. lutego 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.93	— 3.6	94.4	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.89	— 0.7	78.3	„	„	„
10. god. wiecz.	326.77	— 1.8	78.8	„	„	„

TEATR.

Dziś przedostatnia redutowa środowa.

W piątek na scenie polskiej: „**Pan Jowialski**", komedya w 4 aktach Alex. hr. Fredra.

Kurs lwowski.

Dnia 18. lutego

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	46	6	52
Dukat cesarski	„ „	6	49	6	55
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	19	11	33
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	14	2	17
Talar pruski	„ „	2	5	2	7
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	83	80	58
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	92	84	58
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	194	33	196	83
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	43	70	2
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	2	84	68

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 18. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84.85. Metaliki po 5% za 100 zł. 70.45; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 839.— Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 200.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 137.90. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.56. dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 136.65.

KRONIKA.

(Przestępstwa targowe.) Urząd targowy i cymentniczy miasta Lwowa ukarał w pierwszej połowie lutego 1862 w części pieniądzmi a w części aresztem i konfiskatą podejrzanych artykułów:

osób 3 za przekupstwo,
„ 4 za niedozwolony handel,
„ 2 za nieposłuszeństwo na targu,
„ 7 za przekładanie drzewa po ulicach,
„ 2 za kłótnie na targu,
„ 1 za oszustwo,
„ 2 za przekroczenie przepisów cymentniczych.

Prócz tego rozpoznawał w mieście jako też i po wszystkich 4 dzielnicach miasta Lwowa wszelkie gatunki pieczywa i przekonał się że były w ogóle dobre.

(Rzadkie zdarzenie.) W Jarosławiu zdarzyło się temi dniami, że małżonka kramarza tamtejszego, izraelity Mojżesza Sz., kobieta 34 letnia, która miała już sześcioro dzieci a między niemi bliźnięta w zeszłym roku, powiła teraz czworo dzieci na raz, trzech chłopców a jedną dziewczynę, ale żadne z nich nie żyło nawet doby.

(Topograficzny lexykon pocztowy.) Pod tym skromnym tytułem, pisze Gazeta wiedeńska, wydało bióro pocztowe ministerstwa finansów w Wiedniu bardzo szacowną pracę, na którą wypada nam zwrócić uwagę publiczności. Jestto z największą dokładnością ułożony spis wszystkich nazw miejscowych w Austryi powyżej Anizy, Salcburgu, Styryi, Karyntyi, Krainie i Tyrolu z księstwem Liechtenstein. Załączone do każdej nazwy miasta, miasteczka wsi, zamku, młyna, domu i t. p. dwa a najwięcej trzy wiersze wykazują przynależność ich co do kraju, powiat polityczny, gminę miejscową i okręg pocztowy, zatem wszystkie szczegóły, jakie zawierać może podobna książka podręczna. Znawcy będą umieli ocenić mozolną pracę, jakiej wymaga ułożenie takiego dzieła i przyjmą je z równem uznaniem, jak wydaną przed kilku laty podobną pracę o Austryi poniżej Anizy, Czechach, Morawii i Szląska. Pożyteczność tego dzieła okaże się bez wątpienia w szerszych kołach, nieograniczając się tylko na urzędach pocztowych, dla których głównie jest przeznaczone; mamy nadzieję, że usiłowaniom tego bióra powiedzie się z czasem obrobić w ten sposób także inne części monarchii i zaspokoić w końcu uczuwaną od dawna potrzebę topograficznego lexykonu całej monarchii austryackiej.

(Wylewy w Ameryce.) Z San Fracisco pod dniem 17. stycznia donoszą, że od pięćdziesięciu godzin deszcz pada tam nieustannie. W Sacramento woda przybiera. Nie można wątpić, że miasto będzie po raz trzeci zalane. Woda zakryła kraj na 250 mil wzdłuż, a 20 w szerz. — 3.000.000 morgów roli zatopionych. Od początku zimy utonęło już 4500 sztuk bydła rogatego. Nieustanne burze spustoszyły pokłady złota. Będzie to przyczyną wielkich zmian, w następującej porze może być wielka obfitość złota.